WE SRZODĘ Dnia 30. Marca, ROKU 1763.

N° 13.

WARSZAWSKIE EXTRAORDYNARYINE
TYGO- DNIOWE

WIADOMOSCI,

Tak dla łatwiey ſzego ſpoſobu w Rządach Publicznych Handlu, y partykularnego dobra wſzyſtkim, iako też w naukach, y rzeczach innych Ludziom do wiedzenia potrzebne.

Z Pozwoleniem Nayiaśn: Krola JMci, y Zwierzchności Jego.

Art. 1.
Wiadomości od Dworu Krolewſkiego.

J. O. Xiążę Jmć Prymas po miáney dnia 18. audiencyi u J. K. Mci, wyiechał dnia 20. z tąd do Skierniewic na zwyczayną Rezydencyą.

Dnia tegoż u Nayjaśn: Krola Jmci, mieli audyencyą pożegnania Nayjaśn: Krola Jmci, Xiąże Jmć Radziwiłł Woiewoda Wileńſki, Sapieha Woiewoda Połocki Hetman Polny Litewſki, y Jmć P. Czarnecki Kaſztelan Bracławſki.

Art: 2.
o Solennych Exekwiach.

Dnia 22. *praeſentis* odprawiły ſię Solenne roczne Exekwie za ś. p. JW. Jeymość Panią Grafową z *Kolowratow* Brühlową Generałową Artyleryi Koronney &c. w Kościele WW. OO: Kapucynow w przytomności JW Jmci Pana Grafa Bruhla Pierwſzego Mini-

N ſtra

ſtra J. K. Mości Generała teyże Artyleryi Koron: Cały tu przytomney ś. p. Grafowy Familii y wielu innych Panow y Dyſtyngwowanych Oſob.

Krotkie opiſanie Kaplicy, w Kościele WW OO. Kapucynow, na pamiątkę ś. p. *J W. Jmći Pani* Maryanny *z Kolowratow* Grafowy Brühlowy *wyſtawioney.*

Wſpomniona Kaplica pod okrągłą reprezentuie ſię figurą ze ſklepieniem w około na niey ieſt malowanie. *Al Freſco.*

We śrzodku ſklepienia reprezentuie ſię Niebo z Gwiazdami, a na powietrzu niby reprezentuie ſię CZAS, w kſztałcie ſkrzydlaſtego Starca, trzymaiący w ręce prawey Pierścień iako *objectum* wieczności otaczaiący Jmię M. A czyli MARYANNA ś. p. JW. Jmći Pani Grafowy, y widzi ſię że tu Jmię od czaſu na wieki ma być utrzymane y rozſzerzone, na brzegu wewnątrz pokazuie ſię ſława, czyli trzymaiąca w prawey ręce Trąbę palcem zaś lewey ręki ſkazując na Niebo z Gwiazdami wyrażaiąc patrzącym, że Jmię ś. p. JW. Jmći Pani Grafowy do wieczności ſię przenioſło.

Po wſzyſtkich czterech kątach Kaplicy, oſobliwſze cztery Cnoty ś. p. JW. Jmći Pani Grafowey ſą wyrażone to ieſt: Odwaga, Łaſkawość, Litościwość y Hoyność z Napiſem.

Pod Odwagą.
Humanîs altior Malîs.

Pod Łaſkawością.
Hac tu ſemper eras noſtræ gratiſſima Vitæ.

Pod Litościwością.
Inſigne Mæſtis Præſidium.

Pod Hoynością.
Majus ab exequiîs Nomen in Ora Venit.

Po ścianach w Kaplicy rożne wyrażone ſą do tey Materyi ſię ſtoſuiące Symboliczne ozdoby.

Po prawey ſtronie Ołtarza nayduie ſię Herb JJ. WW. JchMośćiow Panow Grafow Brühlow, a na lewey ſtronie Herb Familii JJ WW. JchMćiow PP. Grafow Kolowratow.

We śrzodku Kaplicy ſtoi Katafalk na dwoch czarnych Marmurach, *Urna* także z czarnego marmuru, Deka zaś z przedniego Włoſkiego Marmuru, na ktorey dwa Geniuſze, ieden reprezentuiąc czas, trzymaiący w iedney ręce Konchę, czyli ślimaczą ſkorupę z wodą, w drugiey zaś ręce rurkę, z ktorey niektore wychodzą bąble, ktore na powietrzu nikną, przez co ſię wyraża upłynienie czaſu.

Dugi Geniusz reprezentuie Wieczność, trzymaiąc w ręce prawey Koronę z Gwiazdami ktorą koronuie czas.

Na rogach *Urny*, ſtoią 4. Puhary do łez według zwyczaiu dawnego wieku.

Na bokach *Urny* naſtępuiące ſą Inſkrypcye iako na iednym.

D. O. M.

D. O. M.

MARIA ANNA

è Gente

COMITUM à KOLLOVRATH

Nat: II. Mens: April: MDCCXVII.
dem: XI. Mens: Maji. MDCCLXII.
Uxori deſideratiſſimae
Cum qua vixit concorditer An: XXVIII.
D. XII. Maritus

HENRICUS COMES COMES

à

BRÜHL

OCIESZYNO

Maturius Sibi Ereptae
Moeſtus poſuit.

Na drugim Boku,

Jllius ad tumultum fugiam Supplexque ſedebo.

Na trzecim

O quoties Votis Tu revocanda Meîs!

Na czwartym boku, Nayduie ſię Herb Grafow BRÜHLOW na Marmurze wyryty.

Pod Kaplicą nayduie ſię Grob, w ktorym odpoczywa Ciało ś. p. JW. Jmći Pani Grafowy, ktore leży naprzod w drewnianey Trumnie akſamitem czerwonym powlekaney, złotemi galonami y takiemiż franzlami; ta Trunna ſtoi znowu w inſzey trunnie wielkiey z Angielſkiey Cyny.

Art. 3.

Rzeczy do handlu Należące.

Cena Gdańska, za ktorą na Szpiklerzach przedaią zboża, y Sól do Szpiklerzow kupuią.

Pszenica po Zł: Pruskich		230.	240.
Ditto Czerwona po Z.	250.	aż do	255.
Pszenica ktora iest wraz rożnego koloru po Zło:	- 260.	aż do	270.
Ditto Biała	po Złot.	280.	300.
Zyto po Zł:	-	205	210.
Jęczmień - - -		190.	200.
Słod - -		260.	270,
Hreczka - - - - - -			
Owies	po Zł:	100.	110.
Groch biały - - -		320	360
Groch śniadawy - -		320	360
Jagły po Zł:	350.	380. aż do	420,
Hreczana kasza po Z.		180.	290.
Sol Swiętego Ubesa			
Sol Lisbońska - - - - -			
Sol Francuska po Zł:	95.	aż do	106.
Sol Szkotzka po Zł:	110.	aż do	120.

Art. 4.

Ludzie potrzebuiący służby.

Pewny potrzebuie służby dostać, iako Burgrabia w Pałacu. Więcey się o nim dowiedzieć można w Kantorze Adressow.

Art: 5.

Rzeczy ktore są do przedania.

Kareta dobra y cała, na cztery Osoby iest do przedania. Więcey się o niey dowiedzieć można w Kantorze Adressow.

Item Zegar Paryski pięknie lakierowany y pozłacany ośm dni idący, godziny y puł godziny biiący, iest do przedania.

Kareta na dwie Osoby, y druga taka pilśnią zieloną wybita, są do przedania. Turecki Tutuń na Oka, Holenderskie Płotno, y broń Angielska iest do przedania. Dalsza wiadomość o rzeczach tych może być miana w Kantorze Adressow. Gdzie do przedania są stare y nowe Niemieckie, Francuskie, y Włoskie Księgi, iako też Francuskie, y Włoskie Koperztychy rożne.

Art: 6.

o Aktach Publicznych.

Dnia 12. Marca, w *Collegium Nobilium Scholarum Piarum*, odprawił się Akt publiczny z Fizyki Experymentalney, na ktorym doświadczenia dowodzące ciężkości *Elasticitatis* czyli Rospierania Powietrza pokazywane y Polskim ięzykiem wykładane były, w przytomności wielu Dystyngwowanych Dam, Senatorow y Urzędnikow.

Art: 7.

O Promocyi pewnych Osob.

Dnia 22 *præsentis* Przed Nayiaśnieyszym Krolem Jego-Mością złożyli zwyczayną wierności przysięgę, JW. Jmć P. *Cetner*, iako Woiewoda Bełzki, y JW. JmośćPan *Kossowski*, iako Podskarbi Nadworny Koronny.

W tych dniach Nayiaś: Krol Jmść P. N. M. Jmość Pana *Twardowskiego* Kasztelana Poznańskiego Woiewodą Kali-

Kaliſkim, a Jmći Pana Kraſińſkiego Oboźnym Koronnym Nominować łaſkawie raczył.

JW. Jmć Pan Fleming, Poſeł Nayjaśnieſzego Krola Naſzego u Dworu Wiedeńſkiego, uſtąpił Reymentu Jmć Panu Goltzowi, za konſenſem J. K. Mći.

Jmść X. Alexandrowicz, wziął w tym czaſie Kanonią Katedralną Lwowſką y Proboſtwo Dolińſkie, w Archi Dieczyi Lwowſkiey.

Jmć Pan Otto Chryſtyan Schönberg Marſzałek Nadworny Saſki, zoſtał z łaſki Nayiaś: Krola Jmći Szambelanem. Jmć Pan D. Jan Karol Ernſt w Meyſen, zoſtał według Rangi Aktualnych Konſyliarzow Nadwornych y Sądowych Konſyliarzem, Jmć Pan Jgnacy Mathy w Gdańſku, zoſtał Konſyliarzem Aktualnym Kamery. Jmć Pan Jan Daniel Hey Prezydent w Nantes y Jmć Pan Franciſzek Riedel, zoſtali Konſyliarzami Komercyow. Jmć Pan Rottenhof, zoſtał Kamerjunkrem. a Jmć Pan Gottfried Kanitz Sztabs-Feldſzer, zoſtał Feldſzerem Nadwornym.

Artykuł 6.

Rzeczy do Genealogii należące.

Zeyście z tego świata Ludzi.

Doſzła tu pewna wiadomość, że Jmć Pan Miaſkowſki Woiewoda Kaliſki, z tym ſię rozſtał światem.

Mamy także wiadomość, że JeyMość Pani Narzymſka Ex Woiewodzina Pomorſka Wdowa, w ſwoich Dobrach z tego zeſzła świata, ktorey śmierć dzwony tuteyſze po Kościołach od kilku dni ogłaſzaią.

Stateczność Termometra.

1763. *Mr. de Reaumur.*

Marzec	*Rano.*	*Południ.*	*Wieczor.*
17	$1\frac{1}{2}$ G.	$2\frac{1}{2}$ G.	$1\frac{1}{2}$ .G.
18	$1\frac{1}{2}$ -	$6\frac{1}{2}$ -	$3\frac{1}{2}$ -
19	$3\frac{1}{2}$ -	8 -	5 -
20	5 -	7 -	4 -
21	$3\frac{1}{2}$ -	6 -	$3\frac{1}{2}$ -
22	3 -	8 -	5 -
23	$3\frac{1}{2}$ -	4 -	2 -

Mr. Farenheit.

Marzec	*Rano.*	*Południe*	*Wieczor*
17	35 G.	37 Gr.	35 Gr.
18	35 -	46 -	39 -
19	39 -	50 -	43 -
20	43 -	$47\frac{1}{2}$ -	$40\frac{1}{2}$ -
21	39 -	45 -	39 -
22	38 -	50 -	43 -
23	39 -	$40\frac{1}{2}$ -	36 -

RZECZY Do NAUK NALEŻĄCE.

Zakończenie Wierſzow,

Na ſzczęśliwą melioracyą zdrowia Nayjaś: KROLA JMći P. N. M. zkomponowawſzy J. W. JMć Pan Rzewuſki Woiewoda Krakowſki, Hetman Pol-

Polny Koronny &c. &c. Piękne wierſze łacinſkie tu one rozdawać zalecał. A ponieważ Poéma te nie bardzo długie, więc gdy iego początek był w przeſzłych Wiadomościach, w teraźnieyſzych ſię kończy.

Arma capit, celebris geſtis Hiſpania pugnis,
Sanguine fumantes flammisque habitura triumphos.
Ingemit Atrocis belli concuſſa ruinis,
Dum tonat iratus Mars, Portugallia Dives.
Sævo Marte potens, celebriſque Brittannia claſſe,
Navibus obtectum, quam multo ſanguine tinxit
Æquor, & impenſis quantis, quantoque cruore
Palladiæ ramum decerpſit Pacis olivæ.
Strenuus Hungariæ miles, pugnaxque Bohemus.
Et fortis Suecus diro in certamine Martis
Atque aciem doctus, promptusque ad prælia Pruſſus,
Intexunt lauris Cupreſſos, morte perempta
Et nece ſerta ferunt, & ſanguine tincta trophæa.
Heu quam funeſtis & vaſta & florida Regna,
Caſibus urgentur, fatis agitata ſiniſtris.
Europæ populi Lacrymis & ſanguine fusô,
Conſedére atroces furiæ, metuendaque fata,
Et ſatura ærumnis, ac molli læta quiete,
Abſterseré truces enſes, madidoſque cruore,
Cum ſurgens, medio cætu, ſic dicere cæpit
Invidia; an ne feros animos, & pectora ſæva
Otia longa decent? gladios & tela reſume
Turba ferox namque unus adhuc magnuſque triumphus
Adverſis reſtat fatis, furiæque minaci.
Præcunctis terræ populis felicior unus
Extat, quem placidi leni moderamine Sceptri,
Optimus AUGUSTUS, Virtute & Lege gubernat.
Ille ne ſolus erit gallinæ filius albæ?
Quem ſævus Mavors, circumque tonantia bella,
Immunem à furiis, à ferro, ac igne relinquent.
Conſurgit maleſana cohors, atque ore patenti
Imminet in Lechiam, vaſtandaque perſpicit arva,
Ingreſſumque parans, ampli confinia Regni
Funeſtis peragrat plantis, paſſuque ſiniſtrô.
Quando repente videt, venientibus obvia fatis.
Agmina Virtutum, cari populoque Poloque

AUGU-

AUGUSTI, Lechicis furias arcentia terris.
Corruit, atque gemit, perterrita turba malorum,
Atque venenatis labiis, mordaceque linguâ,
Has Superis profert voces, tantum ne Polono,
Aufibus urgeri nullis, fatisque licebit.
Ergone, Sarmatiæ soli, Gentique Lechææ,
Propitium Cælum, Numenque favebit amicum?
Jam prope sex Lustris, AUGUSTO sceptra tenente.
Horrida non norunt, diri certamina belli,
Sarmatiæ populi, saturi dulcedine Pacis.
Adveniat tempus, quo tandem mæsta secundi.
Mutet, & adversos Gens libera sentiat ictus.
Dixerat; & torvos oculos ad Sydera vertens,
Ter fremuit rabiens, ter stridit dentibus atris.
Quando videt, rutilos abruptis nubibus ignes,
Fulgure perterrere Solum, Cælosque tonare.
Audit; & immani graviter perculsa timore,
Corruit, auscultatque tremens effata Supremi
Numinis, hanc litem brevibus dirimentia verbis:
AUGUSTI Pietas, adversos arceat ictus
A Lechia, Rex sit Longævus, turba malorum
Procidat ante pedes Regis, lædatque nefando
Dente pedem AUGUSTI, sanandum, sospite Rege
Contremuere omnes furiæ, vesanaque fata,
Et plantis Regis, submittere colla superba
Ausa, venenatis labiis, mordaceque dente,
Sarmatici AUGUSTI pedibus, dira oscula figunt,
Atque fugam celerem capientia, limite Regni
Excedunt Lechici, tristemque feruntur in orcum.
Magnanimus Princeps, premit altum corde dolorem,
Fronte serenatâ, vultuque & pectore læto,
Effatum Cæli, patiens, & pronus adorat.
Sed subito Cælum, sanato vulnere Regis
Præcipit, ut properet duci, damnosa cicatrix,
Plusquam centenos nunquam reditura per annos.
Jubila Sarmatiæ, lætantis Sospite Rege,
Hic expressa fero; brevibus numerisque modisque:
Romano AUGUSTO melior, majorque Polonus,
Difficili ancipitique laborans ex pede morbo
Convaluit, Sospes, nec gaudia nostra moratus.
O utinam! Regi Longævo, sæcula multa
De Gentis Lechicæ superaddat Jupiter annis,
Hæc populus lætans, hæc fundit vota Senatus.

Kontynuacya o uprawie wełny.

§.

o Początku y iakości wełny.

Wełna ieſt ſkora koſmatych bydląt, iako to, owiec, baranow &c. pokrycie to od zimna ich broni, y nie prędzey aż gdy przychodzą ciepła, dokuczaią gorąca, pozbywaią go, pod ten czas bowiem odzienie to niewygodnym lecz ciężkim ſtaie ſię. Zebrana wełna zwierzętom innym a naybardziey ludziom ſłuży. Nie zachowuią podobno doſkonałego dozoru w zdeymowaniu w czaſie należytym tey koſmacizny z bydląt, z ktorych kiedy przed czaſem zſtrzygana wełna bywa, to krzywda czyni ſię im, bo muſzą zimna cięży znośić y ſzkodliwiey, a wełna niedoydzie należytego ſtopnia ſwoiey pory. Jeżeli zaś po czaſie, to mocno dokucza ciężkością bydlęciu. Doświadczenie naucza, przeto ani przedłużać, ani uprzedzać czaſu doyścia wełny na bydlęciu, co zważać z paſtwiſk tuczenia.

Kleiowatość, czyli tłuſtość wyparywaiąca z bydlęcia pochodzi z pokarmu, y dobrocią włada wełny, iako też y zachowanie w zdrowiu onychże.

Bydłopas maiący dozor nad trzodą, paſzą dobrą karmiąc, chorobę z uśiłowaniem oddala. Baran zaniedbany, źle paſony y niezdrowy mało ma wełny. y ta ieſzcze krotką, ledwie na co a prawie na nic niezdaiącą ſię, oczywiſta rzecz tedy iż kleiowatość chorego bydlęcia wełniſtego, koſmy na nim nikczemni.

Tłuſtość ta, czyli kleiowatość arcypotrzebna do podrośnienia y powiękſzenia wełny; dla należytego uprawienia iey, czyni tak mozolną trudność, że do oddalenia tey klieowatości brakuie na ſpoſobie potrzebnym, dla tego bowiem z przykrością ciężką farba wełny chwyta ſię.

Napoiona wełna tą tłuſtością chociaż nieco od ſkory przez ſtrzyżenie będzie odłączona, iednak ſię pſuie y łatwo robactwu, nawet gdy wytkna będzie paſtwem zoſtanie, a do tego, wydoſkonalać farbiernią niedopuſzcza.

Jedyną y ſzczegulną ieſt przyczyną zalęgnienia ſię robactwa w ſuknach kleiowatość, gdyż inney niemożna doyść przyczyny. Potrzebaby wyſpoſobić wełnę z tego iłu. Anglicy nayprzedziwniey wydoſkonaliwſzy ſukiennice, wſzykich kraiow celuiące, ochronić od robactw nie zawzieli ſię.

Nie idę ia za zdaniem tych, ktorzy twierdzą iż tym mniey ieſt tłuſtości w wełnie, im wonia naturalnieyſza ieſt w baranie, owſzem przeciwnie utrzymuię, że im mniey przeraźliwſza ieſt wonia, tym wełna zepſutſza, ponieważ wonia nic innego nie ieſt, iako kleiowitość zwierzęca, a ile iey czuć z bydlęcia tyle tłuſtości w wełnie.

Dalſza kontynuacya w przyſzłych Wiadomościach.

Znayduie ſię w Warſzawie w Adreſſow y Aukcyi Kantorze, u Jego-Mości Pana Michała Gröla *Kommiſſarza Jego Krolewſkiey Mości.*